

## Dodatkowe certyfikacje to już norma

**Aktualna sytuacja na rynku pracy pokazuje, że dyplom szkoły wyższej, który jeszcze kilka lat temu zdawał się być gwarantem szybkiego znalezienia etatu, nie zawsze pomaga młodym ludziom w zawodowej aktywizacji. Czynnikiem realnie zwiększającym atrakcyjność absolwentów w oczach przyszłych pracodawców, jest zdobywanie dodatkowych certyfikatów już na etapie studiów.**

Zarówno polski, jak i europejski rynek pracy nie są obecnie łaskawe dla młodych. Jak podają eksperci<sup>1</sup>, stopa bezrobocia wśród osób do 25 roku życia w krajach OECD wynosi 21.1%. Remedium na tę sytuację są różnorodne programy certyfikacyjne, których ukończenie potwierdza uznawany międzynarodowo dokument. Tym bardziej, że ponad połowa młodych (50.9%) przyznaje, że umiejętności nabyte w tradycyjnym toku studiów przygotowują ich do przyszłej pracy w sposób „średni”<sup>2</sup>. Sytuacja ta może ulec zmianie, jeżeli młodzi ludzie już podczas nauki w szkole wyższej zaczną starać się o specjalistyczne certyfikaty, które pomogą im zdobyć ciekawą pracę. Przewagę zyskają te osoby, które w CV, oprócz wykształcenia wyższego, pochwalą się uczestnictwem w akredytowanych, realizowanych z CIMA programami dla studentów. Tym bardziej, że posiadacze tytułu CIMA Cert BA mogą w przyszłości starać się o zdobycie Dyplomu CIMA. Dzięki nim, młodzi ludzie mają pewność, że uzyskane kompetencje będą korelować z wymaganiami zatrudniających.

Doskonałym przykładem podejmowania tego typu aktywności jest Anna Krawiec, absolwentka Finansów i Rachunkowości w Szkole Głównej Handlowej, która zdała wszystkie egzaminy za pierwszym podejściem, dwukrotnie osiągając najlepszy wynik w Polsce i raz w skali wszystkich egzaminów dla E1 (Joint Fourth highest mark). Obecnie pełni funkcję Assistant Vice Presidenta w Deutsche Banku w departamencie Financial Reporting.

*”Chciałam się rozwijać i ugruntować swoją wiedzę zdobytą podczas studiów i w pracy. Brakowało mi rozwoju osobistego, chciałam też zrobić coś dla siebie, zmusić się do osiągnięcia kolejnych celów. Szukałam opcji, która oferowałaby mi największe możliwości i zdecydowałam się na CIMA. Jest to kwalifikacja o międzynarodowej renomie, obejmująca bardzo szeroki zakres wiedzy, który nie ogranicza się tylko do zagadnień z obszaru rachunkowości. Miałam możliwość elastycznego zaplanowania nauki i dopasowania dat egzaminów do własnych preferencji. Co więcej, kwalifikację można ukończyć stosunkowo szybko” – mówi Anna Krawiec.*

---

<sup>1</sup> Raport „Czego oczekuje pokolenie Y od procesu rekrutacji w firmach”, PwC 2015 r.

<sup>2</sup> Raport „Młodzi na rynku pracy, Pod lupą”, Europejski Program Modernizacji Polskich firm, 2014 r.

## Współpraca uczelni wyższych z renomowanymi podmiotami

Potrzebę pracodawców, wskazujących na luki kompetencyjne absolwentów, zauważają władze szkół wyższych, coraz chętniej podejmujące współpracę z zewnętrznymi, renomowanymi podmiotami jak np. CIMA. Zyskują na tym wszyscy – od władz uczelni, oferujących swoim studentom wysokiej jakości programy nauczania, po studentów, zdobywających dodatkowe kwalifikacje zawodowe, wychodzące poza ofertę edukacyjną innych uniwersytetów. Osoby wybierające uczelnie partnerskie CIMA zyskują pewność, że uzyskane kompetencje korelują z wymaganiami zatrudniających.

*„CIMA to przede wszystkim wiedza merytoryczna w zakresie finansów, rachunkowości, zarządzania. Ponadto jest to zastosowanie tej teorii w praktyce. Do równie cennych obszarów nauki należą etyka oraz filozofia „continuous improvement” – obecnie zwraca się na nią dużą uwagę w większych przedsiębiorstwach. Dla mnie szczególnie ważna jako dla osoby zarządzającej zespołem okazała się także wiedza z zakresu zarządzania kapitałem ludzkim” – mówi Anna Krawiec i dodaje „Łatwiej jest mi się odnaleźć w rozmowach z managementem i rozumieć decyzje strategiczne, a także spojrzeć na sytuacje z szerszej perspektywy.”*

### Jak zacząć?

Aby uzyskać certyfikat Cert BA, należy zaliczyć przedmioty wchodzące w skład akredytowanej przez CIMA specjalności SGH & CIMA, obejmującej podstawy rachunkowości zarządczej, rachunkowości finansowej, ekonomiki przedsiębiorstw oraz etyki, ładu korporacyjnego i prawa w biznesie (zagadnienia te są realizowane w ramach przedmiotów uczelnianych), a następnie przystąpić do anglojęzycznego egzaminu zewnętrznego (organizowanego przez CIMA). *„Bywa ciężko i każdy miewa kryzys, ale zdanie egzaminów przynosi dużą radość i daje korzyści w przyszłości” – mówi Anna.* Osoby, które zostaną studentami CIMA uzyskają ponadto m.in. bezpłatny dostęp do platformy e-learningowej i serwisu rekrutacyjnego z ofertami pracy dla członków społeczności CIMA.